

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 2(428) ROK X

13 STYCZNIA 1999 R.

CENA 80 GR



**VII FINAŁ**  
 WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIATECZNEJ POMOCY  
 10.01.1999

Wielka orkiestra świątecznej pomocy

**B**

Czytelnia Czasopism

STR. 2

*Do maci Jucholowka*

BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
 CZYTELNIĄ CZASOPISM  
 w Suwałkach  
 2189  
 ul. M. Konopnickiej

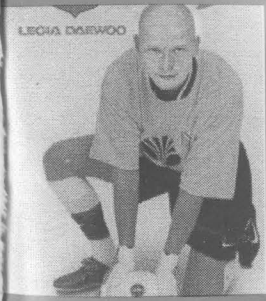
Fot. Z. Galaszewski

ZAWÓD:  
PIŁKARZ  
STR. 5

POJEDNANIE  
PRZY OPŁATKU  
STR. 8

GALENA  
CHŁODNA  
STR. 10

BILANS  
LEKKOATLETÓW  
STR. 15



LECIA DĄBWOOD



GALENA  
JEDNEGO  
OBRAZU



# SZCZĘŚLIWA SIÓDEMKA

Tak jak w całym kraju, w niedzielę w Suwałkach odbył się 7. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Rozegrał się on w dwóch etapach. Przez cztery godziny na parkingu przed siedzibą suwalskiego oddziału Commercial Union odbywały się różne gry i konkursy dla dzieci i dorosłych.

Konkurs plastyczny polegał na narysowaniu przez dziecko z pomocą mamy jakiegoś szczególnego wydarzenia z ostatnich świąt. 6-letni Emil narysował kota przewracającego choinkę, a 7-letni Adrian pływającego w wannie krokodyla-zabawkę, którego otrzymał od św. Mikołaja.

Po południu, aż do późnych godzin wieczornych, w wypełnionej po brzegi publicznością hali sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji wystąpili soliści i zespoły muzyczne. Koncertowały m.in. zespoły: „Beciaki” z SP 6, „Nord Pole Band”, „Night Come”, „Shamrock”, „Messenger”, „Lotar”, „Wrzody i Pryszcze”, „Drah”, warszawska „Orkiestra na Zdrowie” oraz Anna Barszczewska, nauczyciele i uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej, dziecięce litewskie zespoły ludowe z Krasnowa.

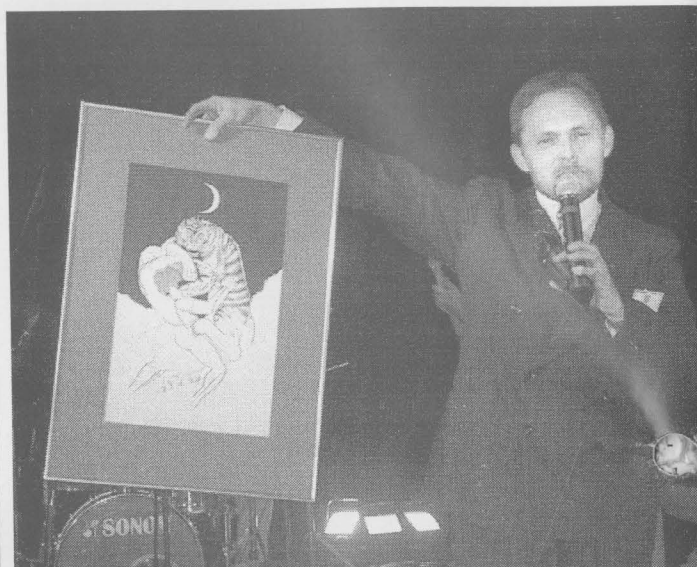
W przerwie koncertu odbyła się też ukcja dzieł sztuki. Jedno z nich - grafikę Andrzeja Strumiły - za 10 tys. zł zakupiła Palarnia Kawy „Sido”.

Przez cały dzień na terenie miasta kwestowali wolontariusze. Według wstępnych obliczeń, zebrali oni 22 tys. zł, trochę złota i dolarów.

Na szczególną uwagę zasługuje to, że tegoroczny finał WOŚP odbył się w Suwałkach po rza pierwszy w formie zorganizowanej. - *Trzeba było czekać na powiat, by impreza tej rangi otrzymała w naszym mieście stosowny wymiar* - skomentował sarkastycznie ten fakt jeden z przechodniów.

Organizacją całości zajmowało się kilkanaście instytucji i zakładów pracy.

Tekst i zdjęcia:  
Zygmunt Gałaszewski



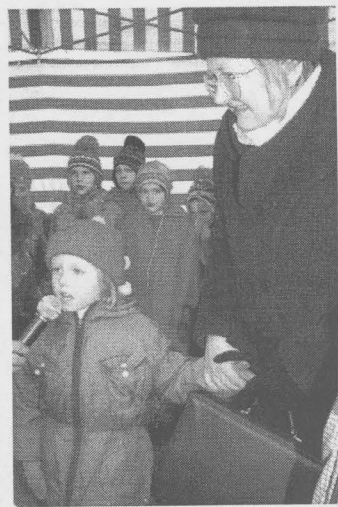
Aukcję prowadzi Jan Życzkowski.



Śpiewają „Beciaki”.



Adrian rysuje krokodyla.



Śpiewa Ula.



Liczenie pieniędzy w biurze Commercial Union.



## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Po Prezydencie RP również minister spraw wewnętrznych w imieniu premiera odpowiedział, że nie ma kompetencji, by podważyć administracyjną decyzję kierownika Urzędu Rejonowego w Sejnach o przeznaczeniu połowy budynku ośrodka zdrowia w Puńsku na potrzeby Straży Granicznej. Protestującym Litwinom pozostał już tylko Naczelny Sąd Administracyjny.

★ Głośny spór o to, kto ma płacić za chorych z obecnego województwa warmińsko-mazurskiego, którzy leczą się w

suwalskim szpitalu, zakończył się szczęśliwie zapowiedzią podpisania porozumienia między kasami chorych w Białymstoku i Olsztynie. Chorzy z „obcych” rejonów nie będą już przedwcześnie wypisywani.

★ W suwalskim szpitalu przeprowadzane są tylko operacje wypadków, zagrażających życiu pacjenta, ponieważ trwa spór anestezjologów o wysokość zarobków. Ministerstwo zdrowia uważa, że ich pułap powinien być ustalany z dyrekcją szpitala. Ta z kolei uważa, że środki

dostaje od kas chorych.

★ Chirurdzy w byłym szpitalu wojewódzkim zagrozili dyrekcji, że jeśli nie podejmie z nimi rozmów o płacach do 15 stycznia, przystąpią do protestu polegającego na ograniczeniu udzielania pomocy. Jasne, że lekarze mają rację, tylko dłaczego na sporach z urzędnikami mają cierpieć pacjenci.

★ Nauczyciele alarmują, że nie są prowadzone przygotowania do zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży. Nikt, po likwidacji kuratorium, nie wie, na ile pieniędzy mogą liczyć organizatorzy.

★ Wrze wśród suwalskich

wędkarzy, którym Zarząd Główny PZW zabrał cały majątek. Oburzeni zwolnili z funkcji Mieczysława Husa i Andrzeja Świerczewskiego.

★ Operator telewizji kablowej „Vectra” skarży się na wandalów, którzy systematycznie niszczą urządzenia przesyłowe. Ostatnio awarie na ulicach Młynarskiego i Kowalskiego uniemożliwiły odbieranie programu w kilkunastu blokach na osiedlu Północ. Naprawy trwały kilka dni.

★ Dyrektorem generalnym Podlaskiego Urzędu Marszałkowskiego został Andrzej Kurpiewski, główny konkurent Lesz-

*dokończenie na str. 4*

## KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 1 do 7 stycznia na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach zanotowano 2 rozboje, 29 włamań, 9 kradzieży, 3 przestępstwa gospodarcze. W 3 wypadkach drogowych dwie osoby zginęły, a trzy zostały ranne.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa policja zatrzymała 9 sprawców. Policjanci interweniowali 122 razy.

### Szukamy samochodów

W minionym tygodniu zginęło pięć aut: audi 5000S z ul. Sejneńskiej (o numerze rejestracyjnym SWY 7738), zielony „maluch” z ul. Pułaskiego (SWX 3848) i trzy polonezy - z ul. Młynarskiego (SWY 0721), Wojska Polskiego (SWY 7440) i Kowieńskiej (SWL 9842). Skradziono również przyczepkę samochodową z ul. Pułaskiego (SUM 9773).

### Zakupy za darmo

W sobotę, 2 bm., piętnaście minut po północy dwóch mężczyzn poprosiło w sklepie spożywczym przy ul. 1 Maja o papierosy i butelkę wódki. W trakcie podawania przez sprzedawczynię żądanych towarów jeden z nich wyciągnął z kieszeni nóż. Grożąc nim kobiecie, zabrał artykuły i wraz ze swoim towarzyszem opuścił sklep.

### Rozbój

Na ul. Gałaja trzech mężczyzn w wieku ok. 35 lat zażądało pieniędzy od przechodzącej obok 23-letniej Agaty W. Kiedy odmówiła, jeden z napastników uderzył ją pięścią w twarz, po czym wraz z kompanami zabrał jej 340

złotych i złotą obrączkę. Zdarzenie miało miejsce 6 bm.

### W sylwestrową noc

Kiedy suwalczanie bawili się na balach sylwestrowych, złodzieje pracowali. Nieznani sprawcy okradli tej nocy mieszkanie przy ul. Witosa. Do środka dostali się po przecięciu kraty balkonowej i wypchnięciu okna. Zabrali 5,5 tys. złotych, złotą biżuterię, telefon komórkowy i radiomagnetofon firmy Samsung. Straty - 15 tys. zł.

W podobny sposób okradziono też mieszkanie przy ul. Waryńskiego. Tym razem łupem złodziei poza złotą biżuterią padły monety o wartości numizmatycznej. Ich właściciel wycenił straty na 4200 zł.

### Włamania

W nocy z 3 na 4 bm. ze szwalni przy ul. Waryńskiego skradziono 21 kurtek o wartości 12,6 tys. zł.

Natomiast 4 bm. między 13.00 a 16.30 włamano się do mieszkania przy ul. Kościuszki. Nieznani sprawcy zabrali stamtąd 12 porcelanowych figurek stoni, magnetofon i walkman firmy Philips oraz radio marki Dana. Straty - 1350 zł.

Nie miał szczęścia 20-letni Borys Z., który 3 bm. ok. 23.00 próbował dostać się przez balkon do mieszkania na drugim piętrze bloku przy ul. Szpitalnej. Został zaskoczony przez lokatora, który niespodziewanie wrócił wcześniej do domu. Nieskutecznego włamywacza ujęła policja.

### Włamania do samochodów

W ubiegłym tygodniu niepokojąco dużo było włamań do zaparkowanych aut. Zabierano radioodtwarzacze i pozostawione beztrosko torebki z dokumentami. Policji udało się zatrzymać na gorącym uczynku braci Zbigniewa (24 lata) i Jacka (31 lat) K., którzy 4 bm. w biały dzień (11.30) okradali samochody na parkingu szkolnym przy ul. Sikorskiego. Zanim wpadli, zdążyli włamać się do trzech aut.

### Tragiczna brawura

W Nowy Rok o 13.40 doszło do tragicznego wypadku na skrzyżowaniu ulic Pułaskiego i

Podhorskiego. Kierujący peugeotem 18-letni Maciej S., jadąc ze zbyt dużą prędkością, na łuku drogi wypadł z jezdni i uderzył w drzewo. W wyniku zderzenia o 18.10 w szpitalu zmarł 20-letni pasażer auta, Przemysław F.

### Bezimienna ofiara wypadku

We wtorek, 5 bm., kierujący skodą 29-letni Wojciech S. potrafił na ul. Sikorskiego (w okolicy skrzyżowania z ul. Staszica) mężczyznę, który nagle wtargnął na jezdnię. Przechodzień poniósł śmierć na miejscu. Do dzisiaj nie ustalono jego tożsamości.

### Ubiegły rok w statystyce

W ubiegłym roku suwalscy policjanci interweniowali 21.344 razy, sporządzili 11.136 wywiadów, pouczyli 52.447 osób, zabrali 2627 dowodów rejestracyjnych i 906 praw jazdy (z czego 728 za jazdę pod wpływem alkoholu), ukarali mandatami 15.166 osób na kwotę 965.750 zł.

(ag)



Wypadek na ul. Pułaskiego.

Fot. Z. Gałaszewski

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się z:

- ★ **Jerzym Maciągowskim** - likwidatorem Urzędu Wojewódzkiego - w sprawie przekazania na potrzeby miasta pomieszczeń oraz wyposażenia UW,
- ★ **Beata Ordonowska** - starostą suwalskim - m.in. w sprawie organizacji służb weterynaryjnych,
- ★ **Januszem Ficem** - dyrektorem ZOZ - w sprawie funkcjonowania służby zdrowia,
- ★ **Andrzejem Glińskim** - dyrektorem Banku Handlowego w Warszawie oraz uczestniczył w spotkaniu zorganizowanym w Elku przez ks. bp. **Wojciecha Ziembę** w sprawie przyjazdu Ojca Świętego Jana Pawła II. (zg)

## DOM POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach rozszerzyło zakres usług świadczonych przez Zakład Usług Pogrzebowych przy ul. Bakalarzewskiej 6. W ubiegłym tygodniu uruchomiono tam dwupomieszczeniowy dom pogrzebowy. Jego poświęcenia dokonał proboszcz parafii p.w. św. Aleksandra **Przemysław Rogowski**. W uroczystości otwarcia uczestniczył wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Grnyo**.

Dom pogrzebowy jest czynny w dni powszednie w godz. 8.00 - 16.00, a w soboty 8.00 - 14.00. Można też kontaktować się telefonicznie, dzwoniąc pod nr 566-30-58.

Tekst i foto: (zg)

## MUSZLA W PARKU

Rozstrzygnięto przetarg na zagospodarowanie muszli koncertowej w parku im. Konstytucji 3 Maja. Oferenci mieli spełniać warunki określone przez Zarząd Miasta, m.in. prowadzenie całorocznej działalności gastronomicznej bez napojów alkoholowych, informacji turystycznej, organizowanie działalności kulturalnej, utrzymanie zimą lodowiska, a także ogólnodostępnych sanitariatów.

Do przetargu zgłosiła się jedynie Suwalska Izba Rolniczo-Turystyczna, która spełnia wszystkie proponowane warunki. Obecnie trwają dodatkowe negocjacje między Zarządem Miasta a oferentem. Wszystko wskazuje na to, że zakończą się one powodzeniem. Jeżeli tak, to do końca miesiąca potrwają jeszcze prace adaptacyjne budynku, a w lutym muszla rozpocznie działalność. (r)



Fot. Z. Gałaszewski

## ZEBRANE Z TYGODNIA

*dokończenie ze str. 3*

ka Lewoca do funkcji wicewojewody podlaskiego. Tym samym znacznie wzrosły szanse suwałczanina na objęcie tego ważnego stanowiska.

★ Nowym przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, po rezygnacji Dariusza Ciszewskiego, został Zdzisław Koncewicz. W lutym ma odbyć się walny zjazd, na którym najprawdopodobniej Region „Pojezierze” zostanie zlikwidowany.

★ Znany suwalski plastyk Wiesław Osewski otworzył 10 bm. w Elckim Centrum Kultury swoją wystawę rysunku pt. „Pożarcie śmiechu”. Wszyscy, którzy nie zdołali jej obejrzeć w Suwałkach, powinni pojechać do Elku, bo rysunki warte są tej podróży.

★ Stanisław Tym, Suwalszczanin z wyboru, święci tryumfy w

warszawskim Teatrze Powszechnym szopką „Tym z Brodą”. Późniejszy tygodnik „Wprost” ocenił, że „szopce Tyma niedało się do świetlanych pierwowzorów gatunku sprzed wojny”.

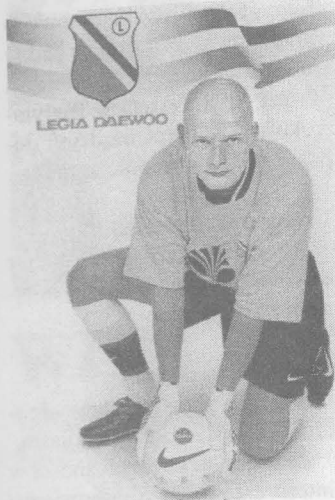
★ Fundacja Bankowa im. Leopolda Kronenberga ogłasza konkurs dla młodych na napisanie eseju lub sporządzenie biznesplanu. Przewidziano wysokie nagrody. Szczegółowe informacje w Fundacji: 00-950 Warszawa, ul. Traugutta 7/9. Uczniowie z Liceum Ekonomicznego powinni wystartować.

(mes)

★ Dotychczasowy (do 31 grudnia 1998 r.) naczelnik Wydziału Kontrolno-Rozpoznawczego w Komendzie Wojewódzkiej w Suwałkach st. kpt Krzysztof Hawrus od 1 stycznia pełni obowiązki komendanta miejskiego PSP. (ag)







- Przeszedłem do Legii jako trzeci bramkarz. Występowałem wówczas w zespole rezerwowym. W rundzie jesiennej byłem drugim bramkarzem po Grzegorz Szamotulskim. Podobnie będzie w rundzie wiosennej. Później działacze zdecydują, co ze mną dalej będzie. Być może zostaną wypożyczony do innego klubu. Jeżeli Szamotulski zdecydowałby się na transfer zagraniczny, to miałbym szansę na grę w pierwszym zespole. Od 4 stycznia rozpoczęliśmy treningi. Muszę solidnie przygotować się do sezonu.

**nera Kazimierskiego. Czy jesteś brany pod uwagę jako kandydat do reprezentacji młodzieżowej?**

- Pierwszym bramkarzem w olimpijskiej reprezentacji trenera Janasa jest obecnie Andrzej Bledzewski z Górnika Zabrze. Myślę, że kiedy częściej zacznę występować na boisku, również znajdę się w kręgu zainteresowań trenera. Do olimpiady mamy jeszcze dwa lata. To sporo czasu.

**- Jaka jest Twoja ocena Wigier po pierwszej rundzie występów w III lidze?**

świetnym zawodnikiem. Moim zdaniem, działacze Wigier powinni skorzystać z doświadczenia byłego bramkarza Krzysztofa Kropiwnickiego. Ja również wiele się od niego nauczyłem. On też mógłby prowadzić treningi bramkarzy w klubie.

**- A czym się zajmujesz poza uprawianiem piłki nożnej? Przed dwoma laty ukończyłeś jako jeden z najlepszych absolwentów technikum elektroniczne.**

- Rozpocząłem studia w Nauczycielskim Studium Wychowania Fizycznego w Supraślu, nad którym opiekę sprawuje warszawski AWF. Studiuję indywidualnym tokiem. Kończąc technikum elektroniczne, zdecydowałem, że moim zawodem będzie gra w piłkę nożną. Elektronika mnie nie pasjonowała. Ale mam już taką zasadę, że cokolwiek robię, wkładam w to ogromną energię, która - jak powszechnie wiadomo - w przyrodzie nie ginie. Efektem były więc dosyć dobre oceny w nauce.

**- Czego należałoby Ci życzyć w nowym roku?**

- Myślę, że zdrowia, no i trochę szczęścia. Jeżeli będzie mi ono dopisywało, to mogę liczyć na pomyślny rozwój mojej kariery. Krzystając z okazji, również chciałbym życzyć mieszkańcom Suwałk radości i optymizmu w nowym roku oraz przekonania, że mieszkamy w wyjątkowym mieście, a także wiary, że Suwałki mogą być znane w kraju nie tylko z prognozy pogody i kronik kryminalnych.

**- Dziękuję za rozmowę i niech się te piękne życzenia spełnią.**

Rozmawiał:

Ryszard Łapiński

## ZAWÓD: PIŁKARZ

Rozmowa z byłym zawodnikiem suwalskich Wigier, obecnie bramkarzem Legii Warszawa - **Wojciechem Kowalewskim.**

**Czy ta gładko ogolona głowa świadczy o tym, że Twoim idolem jest Barthez - bramkarz francuskiej reprezentacji, która zdobyła mistrzostwo świata w 1998 r.?**

- Raczej nie. Prawdę mówiąc, trudno mi wskazać takiego bramkarza, na którym mógłbym całkowicie się wzorować. Właściwie każdy z nich ma pewne cechy warte naśladowania.

**- Minął już rok od czasu, kiedy zostałeś zawodnikiem Legii. Jak przyjęli cię tamtejsi kibice i koledzy z klubu?**

- Warszawskim kibicom zostałem przedstawiony w meczu o superpuchar z Widzewem Łódź w czerwcu 1997 r. Oni są zresztą doskonale poinformowani o tym, co dzieje się w klubie, z czasopiśmie „Nasza Legia”, które można kupić i w Suwałkach. Przyjęli mnie bardzo ciepło. Także pomiędzy zawodnikami w zespole panują partnerskie stosunki.

**- Czy nie miałeś tremy, rozpoczynając karierę w Legii?**

- Zdawałem sobie sprawę, że przechodzę z Suwałk do najbardziej utytułowanego w ostatnich latach polskiego zespołu I-ligowego, wielokrotnego Mistrza Polski, ćwierćfinalisty Ligi Mistrzów, drużyny, w której gra kilku reprezentantów Polski. Początkowo miałem mało do czynienia z pierwszym zespołem. Obecnie jestem traktowany jako pełnoprawny członek drużyny.

**- Jaka jest Twoja sytuacja w klubie?**

**- Czym różni się Twój trening w Legii od treningów w Suwałkach?**

- Zależy to od trenera. Każdy z nich ma swój własny styl pracy. Znacznie większa różnica jest w samym przygotowaniu się do treningu, a także dodatkowych czynnościach po nim, które dotyczą m.in. odnowy biologicznej, masażu, zabiegów, analizowania rozegranego ostatniego meczu itp. W Legii treningi bramkarzy prowadzi znakomity przed kilkunastu laty bramkarz Jan Kazimierski.

**- W ubiegłym roku zostałeś zwycięzcą telewizyjnego turnieju bramkarzy trzech najlepszych klubów piłkarskich w Polsce.**

- To była tylko taka zabawa, ukazująca predyspozycje, jakie powinien mieć dobry bramkarz. Ale nie wystarczą one jeszcze do tego, aby nim zostać. Wielu zawodników ma świetne warunki fizyczne, a jednak nie potrafi ich wykorzystać, poprzez właściwą pracę i stać się dobrym piłkarzem. Tacy utalentowani zawodnicy są i w Suwałkach. To od nich w dużym stopniu zależy, jak potoczy się ich dalsza kariera.

**- Trener Kopa podczas majowego meczu Wigier z Legią przepowiadał Ci w przyszłości dużą karierę, mówiąc „bramkarz jest jak dobre wino - im starszy, tym lepszy”. Powoływał się przy tym na ocenę tre-**

nera - Nie miałem możliwości obejrzeć Wigier w żadnym meczu podczas tej rundy. Dlatego moje wiadomości o zespole są niepełne. Początkowo przegrywali pierwsze mecze, później się pobierali i zaczęli zdobywać punkty. Trochę jednak rozumiem ich sytuację. Pamiętam, kiedy jeszcze byłem zawodnikiem Wigier, gdy mieliśmy grać z Gwardią Warszawa. Cały zespół paraliżowała wówczas ogromna trema, chociaż nasze umiejętności wcale nie były gorsze od przeciwników.

**- W bramce Wigier zastąpił Cię Andrzej Szyszko...**

- On ma świetne warunki fizyczne. Jest o dwa lata młodszy ode mnie. Umie wykorzystać swój wzrost, szczególnie w grze na przedpolu. Pomimo pewnych braków w wyszkoleniu, jest silnym punktem zespołu. Także drugi bramkarz Karol Śliwiński, chociaż jest nieco niższy, ma wszelkie predyspozycje, by być

*Dziękuję Ci za życzenia  
pogody, zdrowia i optymizmu  
wszystkim kibicom i czytelnikom  
„TS.” życzy  
Wojciech Kowalewski*

## Wyborcze kulisy

# JAK TWORZONO WŁADZE MIEJSKIE SUWAŁK (7)

30 października (piątek)  
**WYBRAC  
 PREZYDENTA**

W godzinach rannych rozmawiam z **Grzegorzem Wołagiewiczem**. Niestety, w naszym klubie nadal są pewne tarcia i niezadowolone z poprzednich rozdziałów funkcji i stanowisk. Ponoć w pewnym stopniu mogłoby je wyeliminować zmniejszenie liczebności zarządu miasta do 6 osób (w statucie jest 7). Jednak taka ewentualna zmiana wymaga wprowadzenia poprawki do statutu i ogłoszenia tego w dzienniku urzędowym wojewody. Tego się nie da szybko przeprowadzić. Wiele wskazuje na to, że przez te spory odwlecze się wybór nowego zarządu. Taka zwłoka może być dla obserwatorów wydarzeń nieczytelna i odebrana jako objaw wewnętrznej słabości. Gdy uwzględnę się próby rozbicia Forum Samorządowego Mieszkańców Suwałk, stanowi to poważną groźbę dla trwałości klubu. Podziela tę opinię prezydent, ale nie widać jakiegos efektownego rozwiązania. W tej sytuacji proponuję, aby spróbować wybrać chociażby samego prezydenta, bo jest to uzgodniony kandydat koalicji. Prezydent ma poważne wątpliwości, czy na takie rozwiązanie zgodzą się członkowie koalicji. Mogą mieć różnymniej lub bardziej uzasadnione obawy związane z dalszymi nominacjami (tylko prezydent ma prawo proponowania członków zarządu miasta). Dochodzimy do wniosku, że jednak proponujemy taki wariant.

O godz. 13 odbywa się zebranie FSMS. Proponuję powołanie na inauguracyjnej sesji prezydenta, a po dokonaniu stosownych zmian w statucie wybranie pozostałych członków zarządu miasta. Sugeruję, że gdy zostaną wybrane prezydium rady i prezydent, to utnie się wszelkie spekulacje i zabiegi. Zebrani podzielają tę opinię i cały klub postanawia wyjść z tą propozycją do SLD. Ujawnia się jednak kolejny spór funkcyjny. Na

szczęście elegancko zachował się **Czesław Osewski** i zrezygnował z funkcji, do której był wcześniej przymierzany wraz z innym radnym. M.in. chęć zachowania tzw. parytetu funkcyjnego między komitetami wyborczymi spowodowała, że dla opozycji zabrakło miejsca w prezydium Rady Miejskiej, co nie jest powodem do chwały. Zaproponowałem spotkanie przedsesyjne naszego prezydium z przedstawicielami innych klubów, w tym z opozycją. Wysłuchano mnie, ale trudno było określić, czy i jak to będzie zrealizowane.



Fot. Z. Gałaszewski

Postanowiono wstępnie, że po stosownej zmianie statutu Rady Miejskiej i po przejściu (w związku z reformą) przez miasto dodatkowych zadań oraz analizie potrzeb podejmie się działania, aby powołać trzeciego wiceprezydenta. O godz. 14 odbyło się zebranie koalicji FSMS-SLD. **Stefan Dojnikowski** zreferował nasze oczekiwania, w tym propozycję wybrania prezydenta już na pierwszej sesji. Została ona przyjęta. Po-

informowano o ostatecznych

kandydaturach na poszczególne funkcje. Zostały one jednogłośnie przyjęte, w części do zrealizowania w trakcie inauguracyjnej sesji. Upoważniono prezydium naszych klubów do ustalenia spraw technicznych związanych z porządkiem oczekującej nas sesji. Na linii FSMS-SLD nigdy nie wystąpiły jakieś istotne zgrzyty i w zasadzie każde spotkanie było krótkie i konkretne. Ta zwartość i gotowość obu koalicyjnych klubów, prezentowana w trakcie wzajemnych spo-

wiele: „Kompromitacja nowego samorządu”, „Najstarszy radny nie sprostał” („Kurier Poranny”), „Próba sił” („Gazeta w Białymstoku”), „Kabaret na dzień dobry” („Gazeta Współczesna”).

13 listopada (piątek)

Sesja nadzwyczajna - wybór członków prezydium rady miejskiej i prezydenta.

25 listopada (środa)

Sesja. Wybór wiceprezydentów i członków zarządu miasta.

Ze względu na rozbieżności w interpretacji prawa i obowiązującego terminu wyboru całego zarządu miasta (w powiatach zarząd winien się ukonstytuować do 25 listopada) zdecydowano się przyspieszyć wybór członków zarządu miasta zgodnie z dotychczas obowiązującym statutem.

### Zakończenie

Podkreślam jeszcze raz, że moje wspomnienia są tylko subiektywnym, ale z chęcią zachowania obiektywizmu, opisem części zdarzeń, w których bezpośrednio brałem udział lub takie otrzymałem informacje od osób prowadzących powyborcze rozmowy. Celem ich opublikowania jest uzmysłowienie Czytelnikom (wyborcom), jak wielowątkowy i żmudny może być proces powoływania nowych władz. Obecnie interesującą sprawą jest trwałość z takim trudem wyłonionych władz, na co będą miały istotny wpływ poczynania wybranych decydentów.

Proszę osoby, których dotyczy moje wspomnienia, o ewentualne uwagi, w tym uzupełnienia, a - gdy konieczne - sprostowania.

**Jerzy Broc**

tknię, była prawdopodobnie trochę na pokaz, bo w rzeczywistości w każdym klubie było sporo wewnętrznych tarć i wypracowanie wspólnego stanowiska nie zawsze szło gładko.

3 listopada (wtorek)

### I uroczysta sesja

Prasowe tytuły mówią o niej

## DYŻURY RADNYCH

I. Radni klubu AWS pełnią dyżur:

- w każdy wtorek od 17.00 do 19.00 w Biurze Rady Miejskiej w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 120,

- w pierwszy poniedziałek miesiąca od 17.00 do 19.00 w biurze Szkoły Ewangelizacji Dzieje II, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

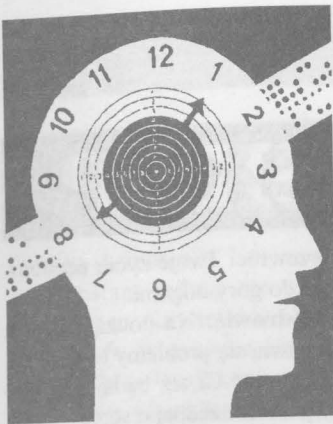
II. Radni klubu SLD:

- w każdą środę od 16.00 do 18.00 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120.

III. Radni Samorządowego Forum Mieszkańców Suwałk:

- w każdy czwartek od 16.30 do 17.30 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120.





## SONDA „TS”

o pracę. Na razie mam pewność, że utrzymam się do końca lipca, a co potem - nie wiadomo.

### KRYSTYNA

- Moje obawy dotyczą moich dzieci. Jedno zmagają się z dość poważnymi problemami zdrowotnymi, drugie w tym roku zda maturę i będzie próbowało dostać się na studia. Mam jednak

### HALINA

- Styczeń witam jako bezrobotna i boję się, że będę miała problem ze znalezieniem pracy. Teraz osoby mające ponad czterdzieści lat, a szczególnie kobiety, nie są najbardziej poszukiwanymi pracownikami. Brak pracy to brak dochodów, a mam jeszcze na utrzymaniu dzieci, które

tym, który nadchodzi. Zdaję sobie jednak sprawę, że rok 1999 jest wyjątkowy - nasz kraj wkrocza w maszynę przemian, no a poza tym jest to ostatni rok przed końcem tysiąclecia. I chyba tylko ten ostatni fakt może napawać jakimś dreszczykiem niepokoju, bo przecież podobno czeka nas apokalipsa. Reform się nie obawiam. W końcu na tym polega rozwój, by wciąż udoskonalać stare systemy. Obaw dotyczących mojego życia osobistego nie mam żadnych.

### IRENA DĘBSKA

- Zawsze nowy rok witam raczej oczekiwaniem i obietnicami, jakie sama sobie składam, a nie lękiem.

### JANUSZ

- Od stycznia przechodzę na emeryturę, więc raczej się cieszę, niż niepokoję.

Notowała: Anna Wasilewska

## WITAJĄC NOWY ROK

Tym razem zwróciliśmy się do mieszkańców naszego miasta z pytaniem, z jakimi obawami wchodzi w nowy rok.

### MAŁGORZATA GUZOWSKA

- Niepokoi mnie wiele spraw. Część z nich związana jest z reformami, które weszły w życie od stycznia. Niby wszystko jest wiadome, ale wciąż jest wiele wątpliwości. Poza tym nie wiem, czy będę miała przedłużoną umowę

nadzieję, że będzie im sprzyjało szczęście.

### DARIUSZ WROCZYŃSKI

- Jakoś nie czuję żadnych poważnych obaw. Niepokoję się tylko tym, że jestem mało zorientowany w reformie zdrowotnej i emerytalnej.

studiują. Na szczęście ktoś wpadł na dobry pomysł i wymyślił kredyty dla studentów.

### WOJCIECH BOBER

- Prawdę mówiąc, nie zastanawiałem się nad swoimi noworocznymi obawami. Nigdy nie robię bilansów na koniec roku, nigdy też nie próbuję myśleć o



## POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

### DROGIE DZIECI

Rzecz dotyczyć będzie wydatków związanych z przewożeniem dziecka w samochodzie. Sposób, w jaki przewoziliśmy dotychczas nasze pociechy w samochodach, wołał wręcz o pomoc do nieba. Przy najmniejszej kolizji były one od razu narażone na najcięższe obrażenia. Mamy i tatusiowie, trzymający swoje pociechy na kolanach, nie zdawali sobie sprawy, że siła przeciążenia w momencie uderzenia potrafi doprowadzić do wielokrotnego zwiększenia masy bezwładności przedmiotów i osób. Na przykład małe dziecko przy gwałtownym zahamowaniu waży często ponad tonę. Najsilniejsi ludzie świata nie byłiby w stanie udźwignąć takiego ciężaru. Nie mówmy więc, że jesteśmy w stanie ochronić naszą pociechę trzymaną na kolanach lub stojącą między fotelami.

Przepisy mówią wyraźnie o formach przewożenia dzieci w pojazdach. Niemowlęta przewozi się w specjalnych fotelikach

w pozycji leżącej, tyłem do kierunku jazdy. Wyklucza to potrzebę używania pasów bezpieczeństwa. Taki fotelik może stać nawet na przednim siedzeniu, lecz tylko wówczas, gdy to miejsce nie jest zabezpieczone poduszką powietrzną dla pasażera.

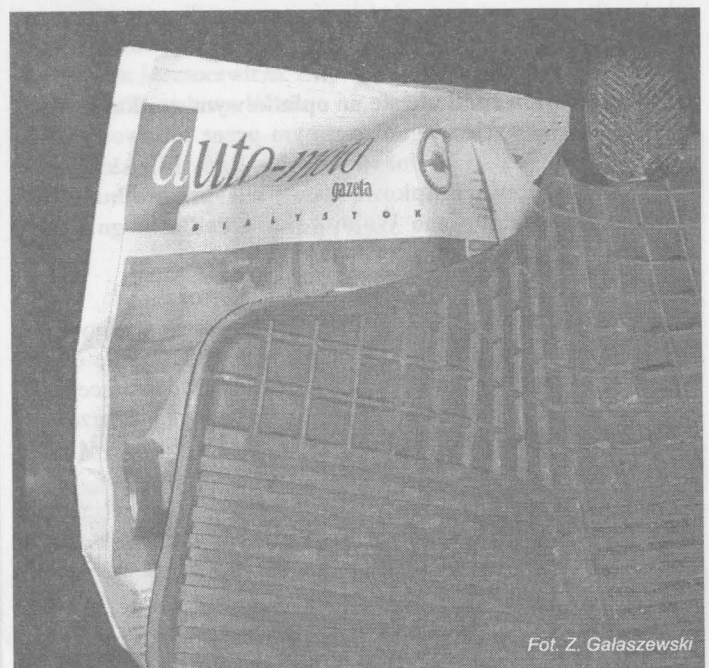
W zasadzie fotelik jest przeznaczony dla dzieci w wieku do 5-6 lat. Poźniej wystarczy tylko podwyższenie i przypięcie dziecka normalnymi pasami bezpieczeństwa. Granica wieku jest „płynna” i zależy od budowy fizycznej dziecka. Bywa, że 10-latek ma już wymiary osoby dorosłej. Nie potrzeba mu więc ani fotelika, ani podstawki. Bywa również, że osoba w wieku 15 lat wymaga podstawki na siedzeniu, gdyż zapięte pasy bezpieczeństwa znajdują się na wysokości jej szyi, a więc grożą uduszeniem w przypadku kolizji.

Pamiętajmy jednak o tym, żeby zawsze kupować sprzęt atestowany i z homologacją. Nie wyrzucajmy pieniędzy na buble!

## OSTRZEGAMY - PRZYPOMINAMY

★ Bardzo trudno jest uruchomić samochód, który przestał w mroźne dni na parkingu przed domem. Nawet wówczas, gdy zostawiliśmy w nim doskonały akumulator, to przed uruchomieniem warto go trochę „pobudzić”, a więc na kilka chwil włączyć światła mijania lub drogowe. Będzie to „bodźcem” napędowym dla naszego akumulatora.

★ Zbierającą się wilgoć w samochodzie usunie... stara gazeta wsunięta pod dywaniki. To sprawdzony materiał higroskopijny. Wilgać najbardziej zagraża starym, wysłużonym przewodom elektrycznym w naszym samochodzie.



Fot. Z. Galaszewski

## KOZIOROŻEC

**Miłość:** Jeśli jesteś samotny, czeka Cię w połowie roku miła niespodzianka. Nowa znajomość ma ogromną szansę przerodzić się w trwały związek. Trzymaj jednak na wodzy swoje emocje, bo one mogą wszystko popsuć.

**Zdrowie:** Poza drobnymi niedomaganiem żołądkowymi i lekкими przeziębieniami wczesną wiosną, nic poważnego Ci w tym roku nie grozi.

**Praca i pieniądze:** Jesienią nieporozumienia z szefem i współpracownikami mogą spowodować, że zaczniesz rozglądać się za innym zajęciem. W sferze finansowej nic szczególnego. Poza zwrotem podatku, nie spodziewaj się zbyt dużego przyływu gotówki.

## WODNIK

**Miłość:** Pierwsze miesiące roku nie będą sprzyjały amorom. W maju możliwe odnowienie starej znajomości, ale osoba ta będzie potrzebowała bardziej przyjaźni niż miłości. Natomiast jesienią Twoje serce zabije mocniej do kogoś z najbliższego otoczenia.

**Zdrowie:** Już od lutego możesz spodziewać się problemów

z gardłem. Niestety, czeka Cię także seria wizyt u dentysty.

**Praca i pieniądze:** W tym roku otworzą się przed Tobą nowe perspektywy. Być może czeka Cię nawet awans. W styczniu i lutym prawdziwa finansowa hossa, potem będzie mniej pomyślnie, ale wciąż nie najgorzej. Pod koniec lata zaciśnij pasa, bo do końca października czeka Cię sporo nieprzewidzianych wydatków.

## RYBY

**Miłość:** Wyjątkowo udany okaże się wyjazd na urlop. Nie przegap Strzelca, którego poznasz podczas tych wojaży - on naprawdę będzie się Tobą interesował.

**Zdrowie:** Będzie różnie. Szczególnie jednak dbaj o serce i przestań się wszystkim aż tak denerwować.

**Praca i pieniądze:** Uważaj na nieżyczliwego współpracownika, bo wiosną spróbuje pomieszać Ci plany zawodowe. Nie ulegaj także rozleniwieniu, bo od tego, jak będziesz w tym roku pracował, zależy Twoja dalsza kariera. Niestety, nie masz w tym roku zbyt dobrych perspektyw na wzbogacenie się. Powinieneś pomyśleć o oszczędzaniu, szczególnie na przełomie wiosny i lata.

# HOROSKOP

## BARAN

**Miłość:** Latem ktoś zawróci Ci w głowie. Idź za głosem serca i nie zważaj na przeciwności losu. Jeśli masz stałego partnera, uważaj w drugiej dekadzie roku na drobne nieporozumienia, które mogą przerodzić się w poważny konflikt.

**Zdrowie:** Nie najgorsze, zwłaszcza wiosną i latem. Jesienią chroń szczególnie stawy kolanowe.

**Praca i pieniądze:** Jeśli nie masz stałego zajęcia, to w czerwcu pojawi się szansa na dobrą pracę i niezłe zarobki. Jesienią nie zaprzeczaj możliwości zainwestowania swoich oszczędności w interesy prowadzone przez Twojego znajomego. To może dać Ci to szansę na poprawę Twojej sytuacji materialnej.

## BYK

**Miłość:** Jeśli jesteś samotny, powinieneś prowadzić bujniejsze życie towarzyskie. Tylko dzięki temu (być może) jeszcze przed wakacjami poznasz kogoś, kto

przewróci Twoje życie uczuciowe do góry nogami.

**Zdrowie:** Na początku roku pojawią się problemy z gardłem. Dokuczać Ci też będą bóle głowy. Potem zadbaj o serce.

**Praca i pieniądze:** W sprawach zawodowych szansa na poprawę, jednak latem czeka Cię sporo pracy. W sprawach finansowych bądź ostrożny, gdyż nierozważny krok w pierwszej połowie roku może spowodować, że jesienią i zimą będziesz miał problemy z przysłowiowym związaniem końca z końcem.

## BLIŹNIĘTA

**Miłość:** Uważaj, bo ktoś na przełomie zimy i wiosny zawróci Ci w głowie. Nie daj się zwieść pochlebstwom i zapewnieniom o szczyrych intencjach. Ta znajomość może przysporzyć Ci wiele kłopotów.

**Zdrowie:** Wystrzegaj się stresów i wiosną poświęć trochę czasu na relaksujące ćwiczenia. Jesienią koniecznie zadbaj o swój żołądek.

**Praca i pieniądze:** Zima i wiosna to wzmożony czas pracy i

## POJEDNANIE PRZY OPLATKU

Blisko sto osób spotkało się na oplatkovym spotkaniu ugrupowań prawicowych zorganizowanym przez przewodniczącego klubu radnych AWS-Dobro Wspólne Rady Miejskiej w Suwałkach Zbigniewa Filipkowskiego i wiceprzewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Podlaskiego Leszka Lewoca.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się również senator **Zygmunt Ropelewski** oraz posłowie **Krzysztof Anuszkiewicz** z Augustowa **Józef Mozolewski** i **Marian Blecharczyk** z Białegostoku oraz wicemarszałek sejmiku **Dariusz Ciszewski**.

Było to pierwsze tak liczne spotkanie suwalskiej prawicy. O jej pojednanie apelował poseł **Józef Mozolewski** - przewodniczący NSZZ „Solidarność” Re-

gionu Białostok.

- *Bardzo proszę, abyśmy podali sobie ręce* - zwrócił się do niedawnego przewodniczącego Zarządu Regionu „Pojezierze” **Dariusza Ciszewskiego**. - *Abyśmy nie dzielili, a budowali*. Zaznaczył, że poprzednio był już w Suwałkach wielokrotnie - najczęściej jednak w celu zażegnania konfliktów.

Noworocznemu spotkaniu towarzyszył występ **Tolka Ja-**

**blońskiego** oraz chóru Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego pod dyrekcją **Grzegorza Bogdana**. Chór ten będzie też

uświetniać pobyt w czerwcu br. wigierskim klasztorze Jana Pawła II.

(R)



**Radny Stanisław Zaborowski (z lewej) i poseł Józef Mozolewski.**



# NA 1999 ROK

spotkań służbowych. Twoje wysiłki zostaną jednak nie tylko dostrzeżone, ale i też docenione przez szefa. W czerwcu nie trać głowy, gdy na Twoje konto wpłyną większe pieniądze, więc nie wydaj ich zbyt pochopnie.

## RAK

**Miłość:** Ten rok będzie obfitował w nowe znajomości. Czy któraś z nich skończy się przed ołtarzem, okaże się dopiero pod koniec września.

**Zdrowie:** Koniecznie zadbaj o swoje samopoczucie psychiczne. Byłoby najlepiej, gdybyś jeszcze pod koniec wiosny miał trochę wolnego czasu i wyjechał w jakieś spokojne miejsce. To pozwoli Ci zregenerować zszargane codziennymi problemami nerwy.

**Praca i pieniądze:** W marcu przybędzie Ci pieniędzy, dzięki czemu w maju pojawi się szansa na zrealizowanie jakichś dawnych zawodowych marzeń. Bądź ostrożny, szczególnie jesienią, ponieważ ktoś z Twojego otoczenia będzie próbował popsuć Ci szyki.

## LEW

**Miłość:** W tym roku nie spodziewaj się szczególnych wstrząsów w życiu osobistym, gdyż miłosne uniesienia Ci nie grożą. Jednak pod koniec lata nie zaprzepaść szansy odnowienia dawnej znajomości.

**Zdrowie:** Właściwie nie będziesz miał zbyt poważnych kłopotów ze zdrowiem, ale latem uważaj na swoją skórę i nie wylegaj się zbyt długo na słońcu. Pod koniec jesieni pojawią się dolegliwości związane z wątrobą.

**Praca i pieniądze:** Finansowo będzie to udany rok pod warunkiem, że nie będziesz zbyt rozrzutny. W pracy bez zmian. Pod koniec lata kusząca propozycja na dodatkowe zajęcie.

## PANNA

**Miłość:** W lutym panuj nad emocjami, bo mogą one zniszczyć Twój dotychczasowy związek. Jeśli jesteś samotny, to we wrześniu Twoje serce zabije mocniej do kogoś dobrze Ci znanego.

**Zdrowie:** Nie leń się i od wio-

sny rozpocznij walkę z tuszczukiem, którego przybyło Ci przez okres zimy. To pozwoli nie tylko uniknąć kłopotów ze zdrowiem, ale także pomoże odzyskać dawną kondycję fizyczną.

**Praca i pieniądze:** Jeśli planujesz zmianę pracy, zrób to latem. Finansowo będzie różnie, jednak szczególnie rozważnie dysponuj pieniędzmi od sierpnia do końca października.

## WAGA

**Miłość:** W drugiej dekadzie roku nowa znajomość. Być może będzie to prawdziwa i długo oczekiwana szansa na trwałą więź.

**Zdrowie:** Nie najlepsze samopoczucie w lutym. W kwietniu pojawiają się problemy z kręgosłupem. Dobrze Ci zrobią poranne ćwiczenia.

**Praca i pieniądze:** W sierpniu przypląwy gotówki, ale od października zaciśnij pasa, bo do końca roku będziesz zmagał się z problemami finansowymi. Od kwietnia przybędzie Ci w pracy sporo nowych obowiązków.

## SKORPION

**Miłość:** W kwietniu pojawiają się chmury nad Twoim zwią-

kiem, ale jeśli zachowasz cierpliwość i spokój, jeszcze przed wakacjami wszystko wróci do normy.

**Zdrowie:** Nie ma powodów do zmartwień. W tym roku wyjątkowo ominą Cię zimowo-wiosenne infekcje. Latem pojedź nad morze, bo przyda Ci się trochę jodu.

**Praca i pieniądze:** Na początku roku problemy ze znalezieniem pracy. Nie trać jednak zapалу, bo przed nadejściem wiosny pojawi się szansa na stałe zatrudnienie. Do jesieni raczej nie masz co liczyć na wielkie pieniądze.

## STRZELEC

**Miłość:** Tłumek adoratorów od wiosny do późnej jesieni nie pozwoli Ci, byś narzekał na samotność i brak zainteresowania ze strony płci przeciwnej. Nie trać jednak głowy.

**Zdrowie:** Wiosną pojawi się problem ze wzrokiem. Może czas przebadać oczy albo zmienić okulary?

**Praca i pieniądze:** Jeżeli myślisz o uruchomieniu własnego interesu - nie zwlekaj i zrób to jeszcze do końca lutego. Sukces mrowiany. Lato i jesień będą dobrym okresem na inwestycje.

Opr. (aw)

## ZINTEGROWANI PRZEZ SZTUKĘ

Od 18 grudnia 1998 r. w Muzeum Okręgowym w Suwałkach można oglądać nową wystawę zatytułowaną „Integrart '98”. Prezentowane są na niej rzeźby w granicie - efekty pleneru rzeźbiarskiego, który odbył się w sierpniu ubiegłego roku w Maćkowej Rudzie.

Międzynarodowe Plenery Rzeźbiarskie Integrart są organizowane przez okręg warszawski Związku Polskich Artystów Plastyków od 1990 roku. Pomysłodawczynią, jak też komisarzem kolejnych imprez, jest warszawska rzeźbiarka Elżbieta Pietras. Przyświeca im idea integracji poprzez sztukę - wzniesienia się ponad podziały drzemiące w podświadomości i w mentalności ludzi.

Podczas tegorocznego pleneru materiałem, w którym pracowali rzeźbiarze, były glazy narzutowe, tak charakterystyczne dla naszych suwalskich terenów. Trafiły do nas przed tysiącleciaми wraz z lodowcem ze Skandynawii.

W plenerze wzięło udział szesnastu rzeźbiarzy z Polski, Niemiec, Litwy oraz (!) Nepalu. Wśród prac prezentowanych na wystawie są rzeźby zarówno abs-

trakcjonistów, ekspresjonistów, jak i artystów preferujących sztukę symboliczną. Towarzyszą im zdjęcia suwalskich fotografików - Grzegorza Jarmocewicza, Ewy Przytuły i Stanisława Wosia.

Kuratorem artystycznym „Integrartu” jest Andrzej Strumiłło, który w minionym roku obchodził 50-lecie pracy twórczej i 70-lecie urodzin.

(aw)





## CHŁODNA 20

Galerię „Chłodna 20”, którą od dwóch lat prowadzi Beata Szymańska, odwiedza coraz więcej osób. Było to widać zwłaszcza podczas wernisażu jubileuszowej wystawy Wiesława Osewskiego. Galeria z trudem pomieściła wszystkich, którzy przyszli zobaczyć prezentowane na wystawie rysunki satyryczne i spotkać się z ich autorem.

*- Od kiedy zaczęłam prowadzić Chłodną 20, staram się o domową w niej atmosferę. Zależy mi na tym, by ściągnąć do galerii jak najwięcej ludzi, szczególnie młodych, bo przecież inwestowanie w młodzież jest bardzo ważne. Pojawia się jej tutaj coraz więcej - mówi Beata Szymańska. - To daje olbrzymią radość i zadowolenie. Dzięki temu wiem, że to, co robię, ma sens.*

Każdego dnia odwiedza galerię kilkadziesiąt osób. Ta liczba jest ściśle zależna od rangi wystawy, pory roku, a nawet aury. Tego dnia niektórzy przychodzą

z obowiązku, jak chociażby licealiści, inni z powodu swych zainteresowań, a wielu, by odpocząć od szarej rzeczywistości. Od niedawna Chłodną 20 można odwiedzić również w soboty.

*- Galeria jest prowadzona autorsko. Staram się robić to profesjonalnie i pokazywać profesjonalną sztukę - podkreśla B. Szymańska. - Zależy mi na tym, żeby przy prowadzeniu galerii pomagały osoby ze świata biznesu, szczególnie by wspierały nas finansowo. Dzięki nim możemy wydawać katalogi, mamy też coraz ciekawszy wystrój wnętrza, a od niedawna możemy zaproponować zwiedzającym kawę.*

Chłodna 20 współpracuje z wieloma galeriami w całym kraju. Dzięki temu zyskuje kontakty z kolejnymi artystami oraz organizuje wspólne wystawy, co niesie za sobą zmniejszenie kosztów transportu i wydawania katalogów.

Terminy poszczególnych wystaw ustalane są z reguły na rok

wcześniej. Żeby ściągnąć kogoś ważnego, rozmowy trwają czasem nawet dwa lata, bowiem niektórzy z autorów terminy mają zarezerwowane z dużym wyprzedzeniem czasowym. Trzeba też brać pod uwagę inne galerie, które chciałyby brać udział w partycypowaniu w kosztach trasy ekspozycji czy druku albumu.

Przy Chłodnej 20 działa też „Galeria jednego obrazu”, w której można kupić prace prezento-

wanych na wystawach twórców. Kupują je zarówno osoby prywatne, jak i różne firmy. Pieniądze ze sprzedaży idą na polepszenie estetyki i stanu technicznego galerii oraz na wydanie reklamującego ją folderu.

W najbliższym czasie galeria zaprasza na cykl wykładów z historii sztuki, który będzie prowadzony przez Kazimierza Gomułkę.

(aw)

Foto: archiwum galerii



## PIŁKA W HALI

W sobotę odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej zorganizowany przez Urząd Miejski, Zarząd Miejski TKKF, UKS „Odeon” przy SP 10 i UKS SP 5 dla uczniów z roczników 85-86 i 87. Uczestniczyło w nim 11 drużyn ze szkół podstawowych nr 4, 5 i 10. W obydwu kate-

goriach wygrały zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 10 trenowane przez **Czesława Niewiarowskiego** (kategoria uczniów młodszych) i **Dariusza Szmajdę** (kategoria uczniów starszych).

Drugoligowa drużyna dziewcząt z SP 5, trenowana przez **Józefa Polkowskiego**, wykorzystwała turniej (zajęła w nim IV miejsce) do przygotowania się do udziału w ogólnopolskim turnieju w Michałowie k. Białegostoku, który odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę. Nasze dziewczyny rozegrają tam mecze z czołowymi zespołami Polski.

Tekst i foto: (zg)



Zwycięska drużyna „10” w kategorii uczniów starszych.



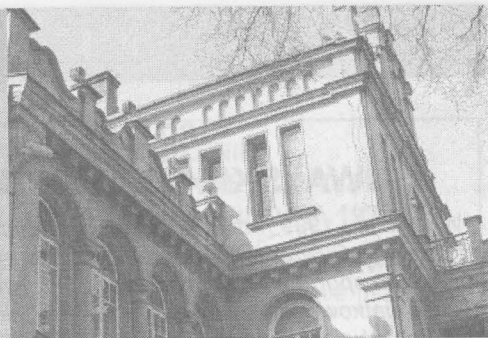
Piłkarki z SP 5.





# SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza



Działo się w Suwałkach, dnia 13 m-ca maja 1825.

## Wydział Administracyjny Komisja Województwa Augustowskiego

Wskutek polecenia J. O. Xięcia Namiestnika Królewskiego przez J. W. Radcę Sekretarza Stanu w dniu 6 kwietnia rb N 2567 oznajmionego, poleca Prezydentowi, aby zajazdy przed karczmami i przystępy do studni należycie były uporządkowane i czysto utrzymane, mostki przed temiż zajazdami, gdzie potrzeba były w przyzwoitej formie wystawione i drzewami poobsadzone.

Podając urządzenie to do wykonania Prezydentowi obowiązuje go Komisja Wojewódzka, aby one najprzód w przestrzeni traktu Petersburskiego [ul. Kościuszki], w czasie jak tylko być może najprędzszym do skutku doprowadzić, następnie zaś i bez zwłoki do wszystkich innych traktów rozciągnąć, a nad skutkami sam czuwał i osobie podwładnym czuwać polecił.

Do Prezydenta miasta Suwałk  
Prezes Mostowski

Archiwum Państwowe w Suwałkach. Akta m. Suwałk, sygn. 174.



Fot. Widok byłego klasztoru kamedułów, według „Albumu augustowskiego” z 1857 r. A. Misierowicza.



Wydział Wojskowy. Rząd Gubernialny Augustowski

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 19 (7) lipca br. w biurze Rządu Gubernialnego Augustowskiego od godziny pierwszej do drugiej z południa odbywać się będzie głośna in minus licytacja na enterprzyę reparacji lazaretu wojskowego w Wigrach, a mianowicie wybielenia ścian, przerobienia pieców, wprowadzenia szyb do okien itd., a to poczynając od sumy anszlagowej na złt. 1262 gr. 17 obliczonej. Życzący więc podjęcia się tej enterprzyzy w terminie oznaczonym do biura tutejszego zaopatrzeni w odpowiednie wadzia zgłosić się winni [...].

Suwałki dnia 10 lipca (28 czerwca) 1839 roku  
P.O. Gubernatora Cywilnego Radca Stanu M. Witanowski  
Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski  
„Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej” nr 28.  
Dodatek z 1839 r.



### Kradzieże

Suwałska Resursa Obywatelska stała się ofiarą zuchwałej kradzieży; w dniu 20 bm. [lipca] między godziną 5 a 8 po poł., korzystając

z chwilowej nieobecności służby, ktoś zdołał wynieść 17 kul bilar-dowych. Stratę oceniają na 400 rubli. Pomimo energicznego śledztwa złodzieja dotąd nie wykryto.

„Tygodnik Suwałski”, nr 30 z 1909 r.

### Zarządzenia sanitarne

Za miastem, na placu położonym za parkiem miejskim, magistrat wybudował bardzo schludny dom, w którym umieścił sprowadzony z Weimaru aparat dezynfekcyjny z fabryki Gebrüder – Schmidt. Z aparatu tego, według zapewnienia p. prezydenta, mogą korzystać bezpłatnie w razie potrzeby mieszkańcy naszego miasta.

Niedaleko od domu z aparatem dezynfekcyjnym wynajęto mieszkanie nad rzeką na szpital w razie cholery.

„Tygodnik Suwałski”, nr 34 z 1909 r.



Dawna siedziba Komisji Wojewódzkiej Rządu Gubernialnego.

Fot. T. Smagacz

### Pożar

O godzinie 2<sup>2</sup> w nocy z d. 18 na 19 bm [grudnia], wskutek obierania się lampy wiszącej, podczas nieobecności domowników, wybuchł pożar u fotografa Filipowskiego, zajmującego mieszkanie w długiej oficynie w podwórzu posesji Mindesa. Ogień, nie od razu spostrzeżony, bardzo szybko zaczął się szerzyć, ogarniając jedno mieszkanie po drugim. Przeniósł się do stykającej się z oficyną Mindesa oficyny Garfinkla i zagrażał w dalszym ciągu posesji Sejneńskiego, od której dzieliła płonące zabudowanie jednopiętrowa oficyna murowana. Dzięki energicznym wysiłkom straży, ogień opanowano i udaremniono dalsze szerzenie spustoszenia.

„Tygodnik Suwałski”, nr 52 z 1909 r.

### Herod baba i piekielnica córka

Do policji zgłosił się Józef S.[...] zamieszkały przy ul. Berka Joselewicza 46 [południowa część ulicy Noniewiczza] ze skargą na swą żonę Ludwikę i córkę Leokadię, które pobiły go dotkliwie, grożąc mu śmiercią.

Przyczyną niesnasek rodzinnych – bezrobocie S.[...].

„Echo Suwałskie”, nr 44 z 1936 r.

## 60 LAT SUWALSKIEGO ŁYŹWIARSTWA

W styczniu 1999 r. mija 60 lat od narodzin naprawdę wielkiego sportu w Suwałkach. To wcale nie znaczy, że do 1939 r. nie uprawiano sportu w naszym mieście. Oczywiście, grano w piłkę nożną, siatkową, koszykową, uprawiano lekkoatletykę, żeglarstwo itp. Mówiąc jednak o narodzinach suwalskiego sportu, mam na myśli wyniki, które zaprowadziły suwalczan na najwyższe krajowe szczyty. Można się o tym przekonać, sięgając m.in. do tzw. „tabeli 10 najlepszych” publikowanej przez „Przegląd Sportowy” w maju 1939 r. lub do prasy krajowej ze stycznia i lutego tegoż roku.

Dla pamiętających tamte czasy nie ulega wątpliwości, że twórcą sportowych sukcesów i liczących się wyników suwalczan był ówczesny profesor gimnazjum nr 914 w Suwałkach Władysław Sykuła. To On potrafił, dzięki klimatycznym walorom Suwalszczyzny, wypromować nasz region do rangi Centrum Szkolenia Łyżwiarstwa Szybkiego. To On zaprosił do Suwałk akademickiego mistrza świata inż. Janusza Kolborczyka, nestora łyżwiarstwa polskiego, oraz plejadę najlepszych polskich łyżwiarzy: Z. Lisieckiego, H. Kowalskiego, Z. Izdebskiego, W. Ritera i wielu innych. To dzięki takim ówczesnym sławom oraz wielkiej pomocy dowódcy suwalskiego garnizonu gen. Z. Podhorskiego prowincjonalne Suwałki w latach 1938-39 stały się stolicą polskiego łyżwiarstwa szybkiego, a na mistrzostwach Polski, zorganizowanych w styczniu 1939 r., suwalczanie sięgnęli po najwyższe laury. (...)

Wielka szkoda, że pomimo najlepszych w Polsce warunków klimatycznych zapomniano w Suwałkach o łyżwiarstwie.

Rudolf Dzipanow

## INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

**Potrzebni są:** operator dźwigu, prasowaczki, szwaczki, sprzedawca, kierowca-mechanik, kierownik budowy.

**Praca dla absolwentów:** sprzedawca, recepcjonista, fryzjer, barman.

**Praca dla niepełnosprawnych:** kierowca, pracownik księgowości, pomocnik magazyniera, sprzątaczką.

**Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 565-37-04.**

## BABSKIE POGADUCHY

### KARNAWAŁ TRWA

To już środek stycznia, a ja wyznam szczerze, że jeszcze nie przebrzmiały mi echa sylwestrowych szaleństw. Nie mam na myśli własnych, bo tym razem Nowy Rok powitałam z bliskimi w domu, ale i tak było na co popatrzyć. Tego jeszcze w Suwałkach nie było. Cała Północ (centralne dzielnice też) przez ponad godzinę miała okazję uczestniczyć w bezpłatnym pokazie sztucznych ogni. Fajerwerki były im-

ponujące, choć momentami czułam się jak w Sarajewie. W trakcie podziwiania tych wariacji nasunęło mi się kilka refleksji. Pierwsza: petardy i inne materiały wystrzałowe sprzedawano przed sylwestrem wszędzie i wszystkim, choć można tylko dorosłym. Druga: co robili (lub w jakim byli stanie) rodzice 4-, 6-latków walęsających się o pierwszej w nocy, że o małolatach z podstawówki już nie wspomnę.

## BYĆ MĄDRYM PRZED I PO REFORMIE

Nie wiem, jak reforma służby zdrowia będzie przebiegała w ciągu kolejnych miesięcy. Na razie widoczny jest tylko spory bałagan. Dotyka on bezpośrednio człowieka chorego, a pośrednio też jego rodzinę. Komu jak komu, ale właśnie chorym nie można serwować niepewności jutra w trakcie ich leczenia. Można sobie wyobrazić samopoczucie pacjentów w okresie, gdy potrzebny jest im wyjątkowy spokój, a także pewność, że w terminie odbędą się planowane zabiegi i operacje. Tymczasem docierają do nich i ich rodzin jedynie niepokojące informacje. Nie wiadomo, kiedy odbędzie się operacja, czy przeprowadzi ją przemęczony lekarz i czy w następnych dniach nie będzie się ewakuowanym do innego szpitala, ponieważ ktoś czegoś tam nie podpisał i trwają międzykasyjne przetargi.

Dlaczego w Polsce reformy wprowadza się prawie zawsze akcyjnie i bałaganiarsko? Dlaczego musi to być wprowadzane z jednym dniem - nawet gdy wiele spraw nie jest dopracowanych? Reformę służby zdrowia winno się wprowadzać stopniowo, zarówno w jej zakresie, jak i w czasie. Chorzy, leżący w szpitalu lub zgłaszający się do lekarza, nie powinni być królikami doświadczalnym nie do końca przemysłanych posunięć, ale otrzymać jasną i pewną informację o zachodzących zmianach. Reformę należy wprowadzać je-

dynie tam, gdzie wszystko jest już dopięte: przygotowane umowy, kontrakty, zakresy usług, międzykasyjne rozliczenia, właściwa informacja itp. Tam, gdzie byłyby duże poślizgi czasowe czy bałagan, trzeba dokonać szybkiej oceny kompetencji osób zarządzających służbą zdrowia, usuwać nieżywcze biurokratyczne i finansowe bariery. Jednak reforma służby zdrowia nie może być jednocześnie otwarciem pola do walki o wygórowane płace, stwarzaniem rażących dysproporcji płacowych, umożliwiającym niektórym łamanie tzw. poczucia płacowej sprawiedliwości społecznej, szantażem nad tóżwiem chorego. Winna też ona eliminować z zawodu osoby, które postępują wbrew etyce pracownika służby zdrowia.

Oczywiście zakładam, że ta reforma jest w ogóle dobrze przygotowana, przemyślana i realna do wykonania. Można jednak w to zwątpić, zapoznając się z opinią cenionego suwalskiego lekarza Tomasza Soszki (na łamach „Kuriera Porannego”): „Reforma ochrony zdrowia jest nie tyle źle przygotowana, co nie jest w ogóle przygotowana. (...) Sądzę, że już za parę miesięcy, najpóźniej w połowie roku, cała ta konstrukcja się zawali”.

Niestety, wiele wskazuje na to, że nawet w nowym ustroju Polak nadal nie zawsze potrafi być mądry i przed, i po reformie.

Jerzy Broc

Trzecia: całe szczęście, że nikomu w mieście od tych wystrzałów nic się nie stało, przynajmniej nie donosiła o tym prasa. Czwarta: rodzi się nowa tradycja! Nareszcie ci, którzy nie poszli na bale, wylegli z domów, by przeżywać te chwile, choć każdy indywidualnie. W związku z tym mam propozycję: spotkajmy się w sylwestra na świeżym powietrzu, podobnie jak to się dzieje w innych miastach. Placu Zamkowego ani pomnika Mickiewicza nie mamy, ale możemy

wykorzystać centralne miejsce w mieście - park Konstytucji 3 Maja. Przez ten rok na pewno znajdzie się ktoś, kto taką imprezę przygotuje i poprowadzi. Chętnych na pewno nie zabraknie. Już dzisiaj zapraszam więc wszystkich na wspólnego sylwestra do muszli. Będzie zabawa na 2000 fajerek!

Więcej refleksji dzisiaj nie będzie, bo trudno sobie nimi zaprzętać głowę, gdy karnawał trwa. Bawmy się!

Zocha



## SZANSE NA WICEMISTRZOSTWO

W ubiegłą środę odbyły się I Mistrzostwa Powiatu Grodzkiego w Piłce Siatkowej Dziewcząt Szkół Ponadpodstawowych zorganizowane przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. Zwyciężyła drużyna z II Liceum Ogólnokształcącego, wygrywając po 2:0 z reprezentacją Mi Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Rolniczych. Mistrzowie powiatu wywalczyli również prawo startu 12 stycznia br. w I Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Piłce Siatkowej Dziewcząt Szkół Ponadpodstawowych. - *Mamy duże szanse na wywalczenie wicemistrzostwa nowego województwa* - powiedział przed wyjazdem do Białegostoku trener **Krzysztof Danielewicz**.

Zwycięska drużyna zagrała w składzie: **Katarzyna Suchocka, Karolina Milek, Monika Andryszczyk, Anna Januszewicz, Marta Bednarska, Anna Polakowska, Anna Wierzińska i Ewelina Skarżyńska.** (zg)



Fot. Z. Gałaszewski

## ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza publiczny przetarg ustny  
na wynajem n.w. lokali użytkowych:

1. Kościuszki 108, pow. 110,98 mkw.,  
cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 1000 zł,
2. Utrata 9, pow. 56,94 mkw.,  
cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 600 zł,
3. Wigierska 1, pow. 36,73 mkw.,  
cena wywoławcza 6 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 300 zł,
4. Wigierska 1, pow. 50,23 mkw.,  
cena wywoławcza 6 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 500 zł,
5. Utrata 1B, pow. 67,30 mkw.,  
cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 700 zł.

Cena wywoławcza obejmuje stawkę czynszu, koszty eksploatacji najemca pokrywa odrębnie.

Przetarg odbędzie się w dniu **18.01.1999 r. o godz. 10.00** w pokoju nr 3 w ZBM przy ul. Składowej 5.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na poszczególne lokale do kasy ZBM w dniu przetargu do godz. 9.30.

Bliższe informacje można uzyskać w pokoju nr 3 lub telefonicznie 566-76-93 w. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

10/99

## FIRMA ZATRUDNI LEKARZA WETERYNARII

w charakterze przedstawiciela regionalnego z Suwałk lub okolic na zasadzie dodatkowej współpracy. Kontakt telefoniczny po godz. 16.00 - (029) 760-49-48.

11/99

## ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI Z DNIA 15 GRUDNIA 1998 R.

w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne oraz warunków wydawania zezwoleń na utrzymywanie psa takich ras.

Na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. nr 111, poz. 724 oraz z 1998 r. nr 106, poz. 668 i nr 113 poz. 715) zarządza się, co następuje:

§ 1. Wykaz ras psów uznawanych za agresywne, zwany dalej „wykazem” obejmuje następujące rasy psów:

- 1) amerykański pit bull terrier,
- 2) perro de Presa Mallorquin,
- 3) buldog amerykański,
- 4) dog argentyński,
- 5) perro de Presa Canario,
- 6) tosa inu,
- 7) rottweiler,
- 8) akbash dog,
- 9) anatolian karabash,
- 10) moskiewski stróżujący,
- 11) owczarek kaukaski.

§ 2. Osoba ubiegająca się o wydanie zezwolenia, o którym mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. nr 111, poz. 724 oraz z 1998 r. nr 106, poz. 668 i nr 113, poz. 715), zwana dalej „wnioskodawcą”, składa pisemny wniosek o wydanie tego zezwolenia do właściwego ze względu na swoje miejsce zamieszkania organu gminy w terminie 30 dni od nabycia psa rasy wymienionej w wykazie.

§ 3.1. Wniosek, o którym mowa w §2, powinien zawierać oznaczenie wnioskodawcy i jego adres zamieszkania.

2. Do wniosku wnioskodawca dołącza pisemną informację:

- 1) o pochodzeniu psa, jego rasie, wieku, płci i ewentualnym sposobie oznakowania psa,
- 2) o miejscu i warunkach, w jakich wnioskodawca zamierza utrzymywać psa.

§ 4.1. Właściciel psa rasy wymienionej w wykazie w ciągu 30 dni od dnia wejścia w życie rozporządzenia składa do organu gminy wniosek, o którym mowa w § 2.

2. Przepisy § 3 stosuje się odpowiednio.

§ 5. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

minister Spraw Wewnętrznych  
i Administracji  
w z. B. Borusewicz

Informacji udziela się w pok. 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach, tel. 565-06-67 w. 15.

9/99

## LOKAL

o pow. 20 - 30 mkw. w centrum  
**NA KSIĘGARNIĘ - WYNAJMĘ.**

Tel. (085) 652-44-87.

242/98

## GABINET AKUPUNKTURY ROBERT WOJCZULIS

LEKARZ NEUROLOG

Suwałki, ul. Kościuszki 33  
Tel. 566-18-53, 0602344505  
dom. 567-73-95  
poniedziałki i środy - od 15.30

220/98

## OGŁOSZENIE DROBNE

Sprzedam dwa mieszkania w centrum Suwałk - trzypokojowe i jednopokojowe, z telefonami. Telefon - 566-58-83.

8/99



Tuż przed sylwestrem urzędniczka część Suwałk walczyła o meble i samochody, które w ostatnie dni swego urzędowania usiłował wywieźć do Elku **Paweł Podczaski**. Na szczęście wywózkę udaremnilo i w Suwałkach (czy Białymstoku?) zostały 298 przedmioty, łącznie z dwoma samochodami i wyposażeniem gabinetów wicewojewody i dyrektora generalnego. Zabawne było słuchać w **Radiu 5** jak ten ostatni zapewniał suwalskich radnych, że nic mu o wywózce nie wiadomo, a przecież powinien wiedzieć. I w ten to sposób **Paweł Podczaski** nie został Janosikiem, który odebrał Suwałkom zrabowane przez lata Elkowi dobra. W nowym województwie jest zapewne bohaterem, bo choć mu się nie udało, ale chciał dobrze.

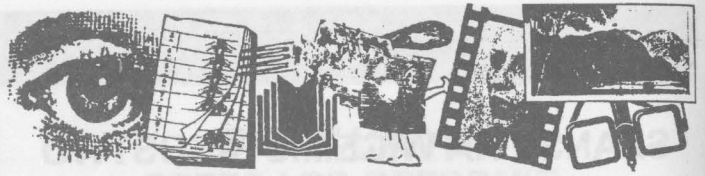
Sprawa z meblami zakończyła się szczęśliwie, gorzej było z drugim suwalsko (czyli białostocko) - olsztyńskim sporem. Starły się dwie kasy chorych - podlaska i warmińsko-mazurska. W Suwałkach utrzymywano, że - jak podał „Kurier Poranny” - *Podlaska Kasa Chorych* zażądała od dyrekcji *Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach* wypisania z dniem 1 stycznia wszystkich pacjentów pochodzących spoza województwa podlaskiego. A według suwalskich lekarzy wypisanie niektórych chorych z *Olecka* czy *Goldapi* byłoby równoznaczne z wydaniem na nich wyroku śmierci. Winnym tego stanu rzeczy mieli być urzędnicy w Olsztynie, którzy nie chcieli rozmawiać o pieniądzach ani z suwalczanami ani z białostoczanami. Mazurzy bronili się przed oskarżeniami w „*Rzeczpospolitej*”. **Iwona Trusewicz** cytowała **Elżbietę Królak**, dyrektora Warmińsko-Mazurskiej Kasy Chorych: *Jestem zaskoczona i oburzona. Do takiej sytuacji w ogóle nie powinno dojść. Na początku grudnia osobiście byłam w suwalskim szpitalu i zapowiedziałam dyrekcji, że umowę na pewno podpiszemy i że zapłacimy za wszystkich naszych pacjentów. (...) Nie mogę zrozumieć, czym kiero-*

*wała się suwalska dyrekcja, wypisując chorych. Wszyscy dyrektorzy wiedzieli, że styczeń jest okresem przejściowym w wprowadzaniu reformy. W ten sposób w całej Polsce z łam najpoważniejszego dziennika oskarżono lekarzy w Suwałkach o złą wolę, gapiostwo i nieomal chęć mordowania pacjentów. W sukurs przyszła im **Grażyna Mikłaszewicz** z „*Gazety Współczesnej*”, drukując tekst pt. „*Urzędniki coś naknocił*”. Żeby tak jeszcze ustalić którzy. I po co była ta cała awantura? Odpowiedź można znaleźć w opinii doc. dr. **Tomasza Soszki**, zamieszczonej w „*Kurjerze Porannym*”: *reforma polskiej służby zdrowia jest potrzebna. Ale jej wprowadzenie nie może odbywać się w taki sposób i przy tak niskich nakładach. Sądzę, że już za parę miesięcy, najpóźniej w połowie roku, cała ta konstrukcja się zawali.**

Na razie pod znakiem zapytania stoi zimowy wypoczynek uczniów i byt suwalskich placówek kultury. *Niejasna jest przyszłość Muzeum Okręgowego. Jeśli będzie podlegać Radzie Miejskiej, nie wiadomo, co stanie się z jego filiami w Praniu i Ogródku (powiat mrągowski) i Mikołajkach (powiat mrągowski). Nie można też wykluczyć, że na koniec miesiąca pracownicy nie dostaną pensji - tłumaczył dyrektor **Jerzy Brzozowski** dziennikarzowi „*Gazety Współczesnej*”. Niepewny jest też los Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki, który najpewniej zostanie zlikwidowany, chyba że jego dyrektor **Maria Harkiewicz** spręży się i udowodni, że zasłużyła na miano „najwybitniejszej postaci województwa suwalskiego”, zajmując w plebiscycie „*Krajobrazów*” trzecie miejsce.*

Tak czy inaczej mieli chyba rację autorzy noworocznej szopki w „*Gazecie Współczesnej*”, którzy obok złośliwego tekstu opublikowali rysunek drewnianego klozetu i drogowskazu z napisem „DO SUWAŁK”. Słowem: piach i trzy metry mułu.

**Marek Starczewski**



## PROPOZYCJE KULTURALNE

**Galeria Chłodna 20** - ilustracje do „Pana Tadeusza”

**Galeria PAcamera** - II Salon PAcamery

**Galeria „Jak Sen”** - wystawa fotograficzna z Grande-Synthe

**Cafe Bar „Jaćwing”** - wystawa fotograficzna Michała Złotorzyńskiego „Młode prace”

**Galeria Pizzeria „Rozmarino”** - wystawa fotografii klubu PAcamera  
**Muzeum Okręgowe**

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”, „Integrart '98”  
ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

### Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

### Kino Bałtyk

- 13-14.01 - „Morderstwo doskonałe”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30  
15.01 - „Mrówka Z”, prod. USA, b/o, godz. 15.00, 16.30  
13-17.01 - „Mrówka Z”, prod. USA, b/o, godz. 13.00, 14.30, 16.00  
16-17.01 - „Mrówka Z”, prod. USA, b/o, godz. 11.00, 12.30, 14.00, 17.05  
15-21.01 - „Za ciosem”, prod USA, od lat 15, godz. 18.00, 19.35, 21.10  
16-17.01 - „Za ciosem”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.30, 18.35, 20.10  
18-21.01 - „Za ciosem”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00  
„Pokój Merwina”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.00, 21.00

### Kosym okiem

#### O KSIĘGOWANIU

Moja spółdzielnia mieszkaniowa od lat z upodobaniem sady jesienią drzewka. Podobno to najzdrowiej i dla drzewek, i dla spółdzielni. Akcja byłaby godna najwyższej pochwały, gdyby nie to, że spece od zadrzewiania z lubością umieszczają wąż krzewy na trasach przemarszu mieszkańców osiedla. Przez pierwsze dni, gdy widać ślady ogrodniczego trudu, jeszcze jakoś sadzonki trwają (choć część z nich znika już pierwszej nocy). Ale gdy przychodzi mróz i śnieg, nic nie jest w stanie powstrzymać ludzi od powrotu na od dawna wydeptane ścieżki. Co się dzieje wiosną, wszystkim wiadomo. A potem znów przychodzi jesień i znów spece od zakrzaczania i zadrzewiania robią swoje. Grunt, że na wszystkich są pieniądze.

A swoją drogą ciekawe, w jakich pozycjach księgowane są te

wdeptywane w ziemię złotówki - „stałe straty”, „katastrofy żywiołowe”, „zli lokatorzy”, „niezyscyplinowani przechodnie”, bo że nie ma pozycji „nieudolność” - to raczej pewne.

Ciekawe też, jak są księgowane przychody z tytułu lokatorskich nadpłat powstających przy regulowaniu rachunków za ogrzewanie mieszkań. Od trzech lat we wrześniu SSM zwraca mi około 300 zł i cieszy mnie wtedy taki nadspodziewany przyrwy gotówki. Tylko interesujące jest, co się działo z tymi złotówkami między kwietniem, kiedy przestano grzać, a wrześniem, kiedy je otrzymałem. Kto nimi obracał, kto brał procenty i na co one poszły? Ostatecznie z 300 złotych przychód jest niewielki, ale obracanie np. 100 tysiącami (milion 300 mieszkań po 300 zł) daje już ładny kawałek grosza. Jak on jest księgowany i w jakiej pozycji? Spółdzielnia zapewne dobrze o tym wie.

**Marek**



# BILANS LEKKOATLETÓW

Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki w Suwałkach przekształcił się w Regionalne Stowarzyszenie LA Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego. Taką decyzję podjęli działacze podczas walnego zebrania sprawozdawczego OZLA 3 stycznia br.

Wcześniej delegaci udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi. Najbardziej zasłużonym dla rozwoju „królowej sportu” działaczom i trenerom wręczono złote, srebrne i brązowe odznaki Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Złotą odznaką PZLA otrzymali **Leszek Lewoc** - prezes OZLA, **Stanisław Krzywicki** - sekretarz, **Lech Iwanowski** - przewodniczący kolegium sędziowskiego i **Jan Bonarski**.

W czasie minionego sezonu największe sukcesy odnosili lekkoatleci Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Hańcza” przy Zespole Szkół Rolniczych w Suwałkach. W prowadzonej przez PZLA klasyfikacji klubowej zajęli oni 50. miejsce (91. w 1997 r.) wśród 338 sklasyfikowanych klubów. Trenerem lekkoatletów w Hańczy jest **Jarosław Jutkiewicz**, a prezesem klubu - **Władysław Renowicki**. Z pozostałych klubów z byłego już województwa suwalskiego w tej klasyfikacji MLKS „Czarni” Olecko (trener **Romuald Wojnowski**) zajął 96. miejsce, SKS „Ekonomik” Suwałki (trener **Marian Stankiewicz**) - 118., UKS MOS Elk (trener **Wiesław K...**) - 175., KS „Dystans” Elk (trener **Janusz Paziewski**) - 192. i UKS Krasnopol (trener **Stanisław Krzywicki**) - 236. miejsce. LUKS „Hańcza” wywalczył też awans do II ligi LA. Wszystkie kluby lekkoatletyczne w województwie zrzeszone są w Ludowych Zespołach Sportowych.

Indywidualnie najlepsze wyniki wśród chłopców osiągnęli: **Adrian Gałaszewski** z Dystansu Elk, który zdobył złoty medal w biegu na 300 m w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Spale i brązowy medal w biegu na 400 m w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży we Wrocławiu, **Krzystian Paluch** z Hańczy Suwałki, który wywalczył trzy medale: srebrny w rzucie dyskiem i brązowy w pchnięciu kulą w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży we Wro-

clawiu oraz brązowy w siedmioboju w Halowych Mistrzostwach Polski w Wielobojach w Spale, **Michał Smalec** z UKS MOS Elk - zdobywca srebrnego medalu w biegu na 3000 m w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Cała ta trójka występowała w reprezentacji Polski podczas trójmeczów juniorów młodszych z Finlandii, Polski i Baltic Teamu (Litwa, Łotwa, Estonia) rozegra-



„Rodzinne” zdjęcie lekkoatletów z byłego województwa suwalskiego.

nym w Tartu w Estonii w sierpniu ubiegłego roku.

Wśród dziewcząt **Iwona Wowak** z Hańczy zajęła czwarte miejsce w biegu na 400 m ppł w Mistrzostwach Polski Juniorów w Bydgoszczy.

Województwo suwalskie reprezentowało w ubiegłym roku 47 lekkoatletów w ośmiu imprezach rangi Mistrzostw Polski. Zdobyli oni siedem medali (1 złoty, 2 srebrne i 4 brązowe).

Najważniejszą imprezą organizowaną przez OZLA jest rozgrywany już od kilku lat w Suwałkach Finał Grand Prix PZLA. W bieżącym roku jego obsada, z udziałem kilkunastu uczestników Mistrzostw Europy, była bardzo silna. OZLA był też współorganizatorem - wspólnie z WZ LZS - II Ogólnopolskich Igrzysk Zrzeszenia LZS i Mieszkańców Wsi. Wiele imprez organizowano również wspólnie z WSZS. W 1998 r. zainaugurowano cykl zawodów dla najmłodszych - „Środy lekkoatle-

tyczne”. Zawodami zainteresowało się sześć suwalskich szkół podstawowych oraz UKS „Biedronka” z SP w Poddubówku.

W dyskusji zebrani nie kryli swojego rozczarowania z pierwszych efektów reformy administracyjnej, podobnie jak na wcześniejszym zebraniu WSZS delegaci z obecnego już województwa warmińsko-mazurskiego. Na przykład lekkoatleci z Olecka dotychczas dość często trenowali i startowali na suwalskim stadionie OSiR. Obecnie - w ich nowym województwie - podobnej klasy stadion znajduje się w oddalonym o ponad 160 km Olsztynie. W województwie podlaskim wiodącą rolę ma pełnić Białostocki Okręgowy Związek LA. Jego przewodniczącym, Ja-

cym został **Jarosław Jutkiewicz**, a sekretarzem - podobnie jak dotychczas - **Stanisław Krzywicki**. Stowarzyszenie skupiać ma lekkoatletów z powiatów suwalskich (grodzkiego i ziemskiego), sejneńskiego i augustowskiego.

★ ★ ★

Działacze białostockiego Okręgowego Związku LA opracowali wspólną punktację lekkoatletów z województw suwalskiego, łomżyńskiego i białostockiego. W klasyfikacji zdecydowanie przewodzi Podlasie Białystok. Klub ten funkcjonuje na podobnych zasadach jak rozwiązane w 1997 r. Pojezierze Suwałki. Trenują tam najlepsi zawodnicy z terenu całego województwa. W poszczególnych kategoriach klasyfikacja wygląda następująco:

Młodziczki: 1. Podlasie Białystok - 353 pkt, 2. Juwenia Białystok - 140 pkt, 3. Hańcza Suwałki - 75 pkt, 7. UKS Krasnopol - 21 pkt, 12. Raczek Raczki - 5 pkt.

Młodzicy: 1. Podlasie Białystok - 487 pkt, 2. UKS Krasnopol - 42 pkt, 3. Hańcza Suwałki - 34 pkt.

Klasyfikacja łączna młodzików: 1. Podlasie - 840 pkt, 2. Juwenia Białystok - 170 pkt, 3. Hańcza - 109 pkt, 4. UKS Krasnopol - 63 pkt.

Juniorzy: 1. Podlasie - 426 pkt, 2. Juwenia - 160 pkt, 3. Hańcza - 142 pkt, 5. Ekonomik Suwałki - 63 pkt.

Juniorzy: 1. Podlasie - 514 pkt, 2. Czarni Olecko - 280 pkt, 3. Hańcza - 146 pkt, 11. Ekonomik - 9 pkt, 13. UKS Krasnopol - 3 pkt.

Klasyfikacja łączna juniorów: 1. Podlasie - 940 pkt, 2. Juwenia - 303 pkt, 3. Czarni Olecko - 298 pkt, 4. Hańcza - 288 pkt, 7. Ekonomik - 72 pkt, 15. UKS Krasnopol - 3 pkt.

(rl)

## TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 566-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

### SUWALCZANINIE, CZY CI NIE ŻAL?

W sylwestrową noc odgórnym nakazem dokonana się aneksja naszych suwalskich ziem i znaleźliśmy się pod kuratelą potomków hetmana Branickiego, który ongiś - łupiąc biedny lud - zbudował sobie w Białymstoku okazały pałac. Teraz będzie nam panowała wojewodzina Krystyna (Łukaszuk), której kwalifikacje ocenił na piątkę z minusem Józef Mozolewski (AWS). Inni oceniają ją na tzw. stopień państwowy. Ciekawe, czy pod jej rządami Suwałki staną się perłą w podlaskiej (dość sporej) koronie. Mimo wszystko jakoś żal tej naszej wojewódzkiej samodzielności. Czy chociaż wojewodzina Krystyna szybko odwiedzi swych odległych poddanych, pogrążonych w głębokim smutku? Czy przytuli, ukoi?

### MAMY SZCZĘŚCIE DO LIKWIDATORÓW

Odrodzona Polska kierowała w nasze strony przede wszystkim różnej maści likwidatorów, w tym także rodzimego chowu. Najpierw zlikwidowali oni PGR-y i większość naszych zakładów

pracy, teraz zajmują się Urzędem Wojewódzkim, urzędami rejonowymi oraz innymi „powojewódzkimi ostatkami”. Jedni twierdzą, że i tak mamy szczęście, bo nie zajmują się oni bezpośrednio nami samymi, zwłaszcza tymi, którym nie podobają się ich poczynania.

### DOBRY POCZĄTEK REFORM

Czego by nie mówić, łatwo zauważyć, że reforma zaczyna już przynosić pozytywne skutki. Weźmy na przykład pod uwagę stan naszych dróg w pierwszych dniach stycznia br. Mimo kalendarzowej zimy, wszystkie drogi były odśnieżone, jezdnie czarne, a trudno uwierzyć, że bez nakładu pieniędzy i pracy można uzyskać takie efekty. Gdyby tak jeszcze Pan Bóg dał zdrowie wszystkim dzieciom i pracującym, a emerytów powoływał natychmiast do siebie (bez zbędnej ziemskiej kwarantanny), to niewykluczone, że również reformy służby zdrowia i emerytalna spełniłyby odgórne założenia.

### NIE PŁACĄ!

Instrukcja komendanta głównego policji stanowi, że agenci i donosiciele nie muszą podpisywać żadnych zobowiązań i kwitować odbioru pieniędzy. Nieste-

ty, w Suwałkach nie jest ona przestrzegana. Między innymi każdy suwalski tygodnik zatrudnia człowieka, który pisze „donosy”, „szeptanki” itp. Ci „zasłużeni” autorzy nie otrzymują jednak z policyjnej kiesy jakiegokolwiek gratyfikacji. A może należna nam forsa zawieruszyła się w czyjejs służbowej kieszeni? Inna sprawa, że agent i donosiciel to profesje ponadustrojowe. Oni byli i są potrzebni w każdym czasie: w okresie I RP, zaborów, II RP, okupacji, PRL, III RP. Oczywiście specyfiką tego zawodu jest fakt okresowego potępienia, a potem - z małymi wyjątkami - ponownego zatrudnienia.

### DOBRA RADA

Oleccy radni, po uwolnieniu się z suwalskiej wojewódzkiej kurateli, zapragnęli - za pośrednictwem Olsztyna - uzyskać z ministerstwa zdrowia pieniądze na dokończenie budowy swego

szpitala. Odpowiedź nadeszła szybko i brzmiała: szpital powinien zaciągnąć kredyty i samodzielnie uporać się ze swoimi problemami. Radni przyjęli odpowiedź z pomrukiem dezaprobaty. Jak można tak zareagować na odgórne przekazanie od tak dawna oczekiwanej samodzielności?

### NARZEKANIA WYBRAŃCÓW

Niektórzy wybrańcy, pracujący dotychczas w suwalskim Urzędzie Wojewódzkim, wymali pracę w Białymstoku. Oczywiście mogą tam codziennie dojeżdżać (tylko ok. 120 km w jedną stronę) lub tam zamieszkać. Ponoć w przypadkach uzasadnionych wprowadzaniem reform dopuszczalne jest koczowanie suwalskich urzędników na białostockich dworcach. Niestety, niektórzy już narzekają, że trzykrotne niepodpisanie listy obecności powoduje natychmiastowe zwolnienie.

### LISTY

### PODPADŁ MI ŚWIĘTY MIKOŁAJ

*Miły Redaktorze! Mam poważny problem, który pragnę Ci zdradzić, i czekam na poradę. Przed Gwiazdką przypadkiem zlustrowałem szafkę w pokoju mojej mamy. Były tam łyżwy oraz czapka i szalik. W Wigilię wpadł do nas osobnik podający za świętego Mikołaja, który po dłuższej rozmowie ze mną po licznych napomnieniach i ostrzeżeniach wręczył mi paczkę. Gdy opuścił nasze mieszkanie, natychmiast ją otworzyłem i ujrzałem te same łyżwy oraz czapkę i szalik, które wcześniej znajdowały się w szafce mamy. Wszystko wskazuje na to, że ogołocił on wcześniej nasze mieszkanie, a potem jeszcze zgrywał się na „świętego”. Moja młodsza siostra zauważyła, że ten Mikołaj miał takie same buty jak nasz sąsiad. Czy te spostrzeżenia powinniśmy zgłosić na policję?*

**Jaś Borówko, lat 9, osiedle Północ III (d. Krzywólka)**

- Oj, Jasiu, nieładnie tak bez zezwolenia buszować w pokoju mamy, zwłaszcza przed świętami. Święty Mikołaj jest w porządku, bo na ogół współpracuje on ściśle z rodzicami, nierzadko wykorzystując wolne miejsca w mieszkaniu na przechowywanie prezentów. Nie podejrzewaj też o nic złego sąsiada i grzecznie mu się kłaniaj. Nie lekceważ też napomnień.

### SPROSTOWANIE

W poprzednim „HYDE PARKU” w szeptance „Cud w Krajobrazach?” korektor nieco skrócił zdanie i wyszło, że w plebiscycie uzyskałem aż 1421 głosów. Ta liczba to suma głosów oddanych na całą pierwszą dziesiątkę, a nie na mnie. Uzyskałem 53 głosy (na 871 nadesłanych kuponów).

## OCZEKIWANIE NA ŁUPY?



Fot. Z. Gałaszewski